

Trzej Królowie przejechali ulicami Tarnowa



Tradycyjnie 6 stycznia VII Liceum Ogólnokształcące przygotowało Pochód Trzech Króli, który przeszedł spod Bazyliki Katedralnej do szopki przy Klasztorze Ojców Bernardynów. W tym roku uroczystość

zorganizowana została już po raz ósmy. Jak co roku orszak wyruszył z Bazyliki Katedralnej i przez Rynek i ulicę Wekslarską dotarł do Bramy Pilzneńskiej. Tu zaprezentowana została pierwsza scenka -

spotkanie z pasterzami. Następnie pochód przeszedł ulicą Wałową, gdzie odegrana została scenka nawiązująca do Święta Trzech Króli. Dalej barwny orszak dotarł do ogrodów ojców Bernardynów,

gdzie Mędrcy złożyli dary przy stajence betlejemskiej. Podczas pochodu Trzem Królom towarzyszyli rycerze z chorągwiami, pastuszkowie oraz Orkiestra Dęta Azotów. Mimo mrozu w pochodzie

wzięło udział wielu tarnowian.

Studniówka 2017



Adrian wystąpił w Tarnowskim Teatrze

Rozmowa z Adrianem Kaczówką, uczniem klasy 1b, pasjonatem śpiewania.

Jak odkryłeś swój talent? Z naszych informacji wynika, że „na poważnie” śpiewasz stosunkowo od niedawna.

Poprzez śpiewanie począwszy po różnych akademiach do koncertów, zdobywałem w pewnym sensie doświadczenie koncertowe. Na początku sam nie wierzyłem w siłę swojego głosu, ale poprzez zachwyt osób, u których się uczyłem śpiewać, zrozumiałem, że mam w gardle niezły instrument.

Pamiętasz swój pierwszy występ?

Pamiętam to jak dziś <uśmiech>. Pierwszy występ – szkoła.

Nie był on jakoś bardzo ważny, ale jednak bardzo stresujący. Przy poważniejszych koncertach wsparcie bliskich było nierozłącznym elementem mojej „kariery”.

Jeden z przełomów w twojej muzycznej pasji nastąpił niedawno – mógłbyś więcej opowiedzieć o tym osiągnięciu?

Udział w projekcie SuperNova był decyzją spontaniczną. Idąc przez szkolny korytarz zainteresował mnie plakat wywieszony na szkolnej gazetce. Stwierdziłem „czemu nie?” i zdecydowałem się pójść na przesłuchanie. Wybór okazał się trafny – spośród 300 osób dostałem się do grupy składającej się z 30 osób. Koncert odbył się 5 stycznia w tarnowskim teatrze.

Zdradzisz nam część repertuaru lub tematykę koncertu?

Tematyką koncertu są kolędy, głównie te bardzo stare, które zaprezentujemy w swojej aranżacji.

Czy wiążesz swój talent z przyszłością?

Bardzo długo zastanawiałem się czy wybrać szkołę muzyczną jako szkołę średnią, jednak po konsultacjach z rodzicami stwierdziliśmy, że w dzisiejszych czasach rynek muzyczny jest bardzo oblegany i ciężko się wybić spośród tylu zdolnych ludzi. Chciałbym pójść kiedyś do programu muzycznego i myślę, że wtedy okaże się czy będę się uczył pod kątem zawodu, czy pójdę „na żywioł” w muzykę.

Wobec tego dziękuję za wywiad i życzę wielu sukcesów w przyszłości.

Nie oceniaj dresa po dresie – czyli kilka słów o stereotypach

Był późny wieczór. Wracałam na przystanek, dookoła ani jednej żywej duszy. Samochody przejeżdżają naprawdę rzadko, a drogę oświetla jedna latarnia. Nie jest to zbyt odpowiedzialne z mojej strony, krążyć w nocy po tej okolicy, jednak muszę dostać się do domu. Idę sobie spokojnie nikomu nie wadząc. Nagle serce podchodzi mi do gardła. Z sąsiedniej uliczki wyłania się trzech panów – typowe „sebki z osiedla” – dresy, duże bluzy i ogolone głowy. Zaczynam się stresować, tym bardziej, że ewidentnie kierują się w moją stronę. Chcę ich minąć, ale zatrzymują mnie. Myślałam, że dostanę zawału, w głowie przeliczając pieniądze, które mogę im dać. Nawiązuje się między nami krótki dialog. Panowie kulturalnie pytają, co tu robię. Odpowiadam zgodnie z prawdą, po czym... nie, nie następuje pytanie o klub, któremu kibicuję. Panowie, mimo moich protestów odprowadzają mnie na

przystanek i czekają do przyjazdu autobusu, twierdząc, że „taka ładna dziewczyna nie powinna sama chodzić po takiej okolicy”. W ciężkim szoku wsiadam do pojazdu, na odchodne słysząc „miłej podróży”. Stereotypy. Wszędzie ich pełno. Patrzymy na ludzi bardzo powierzchownie, nie zastanawiając się jacy są naprawdę. Czy każdy nastolatek w dzisiejszych czasach pije i pali, każda staruszka to zgorzkniała „mocher”, a każdy mężczyzna leżący na ulicy to bezdomny pijak? Nie do końca. Owszem, szata świadczy o człowieku, jednak nie powinniśmy ograniczać się do samego wyglądu. Powyższą anegdotą obaliłam stereotyp „typowego sebka”. Dresiarze nie zawsze muszą bić, okradać i gwałcić. Jak widać mogą okazać serce i zdobyć się na dobry uczynek. To samo dotyczy innych krzywdzących stereotypów Polak równa się pijak. Powinniśmy

wyzywać się stereotypów z naszej głowy. Oczywiście jest fakt, że skądś one się biorą, nie możemy jednak wrzucać wszystkich do jednego worka tylko dlatego, że kilka lub więcej jednostek zachowuje się w taki nie inny sposób.

Bądźmy indywidualni – nie idźmy za fałszywymi przekonaniem innych opierających się na oglądaniu wiadomości w telewizji. Dajmy każdemu szansę – zanim kogoś ocenimy – starajmy się poznać go i zrozumieć. Bo, zastanówmy się sami – czy chcielibyśmy aby ktoś mówił o nas na podstawie naszych zainteresowań lub grupy, do której należymy?

Jagoda Madejczyk,
klasa 1b



Adrian na scenie Tarnowskiego Teatru

Sprawdzone przepisy – Do It Yourself!



Maseczki z węgla aktywnego

Węgiel aktywny ma właściwości bakteriobójcze, oczyszczające i przeciwzapalne. Skutecznie oczyszcza skórę, usuwa z niej toksyny, poprawia koloryt cery i rozjaśnia przebarwienia. Bez problemu kupimy go w każdej aptece za niewielkie pieniądze,

a gotowe maseczki z jego zawartością są dosyć drogie. Codzienna pielęgnacja ma duży wpływ na kondycję naszej cery. Świetnym rozwiązaniem będą domowe maseczki witaminowe. Maski z węgla aktywnego idealnie nadaje się dla cer trądzikowych i tłustych...

Czego potrzebujesz

do wykonania maseczki?
-węgiel aktywny, który znajdziesz w każdej aptece,
-miód (najlepiej naturalny).

Paulina Pintatara, klasa 3a



Etap okręgowy olimpiady języka łacińskiego

W dniach 18-20 stycznia w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie odbył się etap okręgowy Olimpiady Języka Łacińskiego, w którym wzięli udział uczniowie: Natalia Klaper, Anna Kozyra, Łukasz Kwaśniak, Marek Mikos, Jakub Nowak, Edyta Piątek, Natalia Rej i Karolina Tyrka z klasy III E. Uczniowie ci zakwalifikowali

się podczas eliminacji szkolnych jako jedyni przedstawiciele szkół miasta Tarnowa. Uczestnicy najpierw tłumaczyli tekst łaciński na język polski, następnie rozwiązywali test językowy. Drugiego dnia odpowiadali na pytania dotyczące kultury antycznej i przygotowanej literatury. Zmagania odbywały się w pięknej auli Auditorium Maximum

Uniwersytetu. W czasie wolnym nasi uczniowie zwiedzali Kraków oraz uczestniczyli w seansie filmowym w kinie Kijów. Na zakończenie z zainteresowaniem wysłuchali wykładu profesora Kazimierza Korusa poświęconego relacjom uczeń-nauczyciel w starożytnej literaturze.



Mamy nowy samorząd uczniowski



Nową przewodniczącą została **Wiktoria Kwiek z klasy IB**, która uzyskała **109 głosów!**

Zaraz za nią uplasowały się **Aleksandra Skirzyńska IIC z 84 głosami** i **Karolina Kozioł IIA z 53 głosami.**

Wiktoria jest przewodniczącą klasy 1b, reprezentuje szkołę w Tarnowskiej Lidze Debatanckiej, angażuje się w wiele akcji społecznych i szkolnych.

Jest przedsiębiorcza i energiczna.

Aleksandra jest uczennicą klasy 2c, czynnie uczestniczy w życiu szkoły, drugi rok reprezentuje VII LO w Tarnowskiej Lidze Debatanckiej. Jest ambitna i dobrze zorganizowana.

Karolina jest przewodniczącą klasy 2a, bierze czynny udział w życiu szkoły, drugi rok reprezentuje VII LO w Tarnowskiej Lidze Debatanckiej. Jest osobą inteligentną i altruistyczną.

VII LO gościło najlepszych chemików

14 stycznia w naszej szkole został przeprowadzony I etap Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy Chemicznej 2016/2017, który organizowany jest przez pracowników Zakładu Dydaktyki Chemii oraz Fundację PRO CHEMIA przy Wydziale Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego. problemami chemicznymi zmierzyło się 173 uczniów klas drugich liceów ogólnokształcących z okręgu tarnowskiego, m.in. Starego i Nowego

Sącza, Biecz, Gorlic, Dąbrowy Tarnowskiej oraz liceów w Tarnowie. W organizacji przebiegu konkursu pomagali uczniowie kl. 1 e oraz nauczyciele naszej szkoły.

